

SDM

Jaką cenę...

Ilu ludzi nasz świat uniesie	h
Aby wciąż jeszcze mógł się kręcić	A
Ilu trzeba dzisiaj poetów	cis
By choć wiersz pozostał w pamięci	fis

Jak nazwać co jeszcze nie nazwane	a
I co jeszcze może czekać człowieka	G
Jaką tajemnicę dźwiga każdy kamień	h
Że nie wie i niej nawet rzeka	A

Czy po to tutaj tylko jesteśmy
By przed nocą bardziej się zmęczyć
Czy liść z Twego wielkiego drzewa
Jest zaledwie kaprysem gałęzi

Zostawiłeś nam ślady swych stóp
Na nieba niebieskiej korze
Tak mało ich i tak bardzo wiele
Bo przecież Ty wszystko możesz

Jaką cenę trzeba zapłacić
Za to ziemskie ciche przebywanie
Jakie skrzypce trzeba usłyszeć
Aby wiedzieć co jeszcze jest grane

Ile śliwek rozebrać do pestki
Aby poznać ten śliwkowy błękit
Ile spotkać kamieni nad rzeką
By się zbudzić jeszcze poetą

Z której strony czekać na sen	h
I gdzie sny chować na dzień	A
Ile musi dojrzeć poziomek	cis
Aby lato miało swój koniec	fis

Jak opisać porannego wróbla	a
Który w szare piórka się ubrał	G
Jak podejść koło po kamieniu w wodzie	h
Jak z tym dziwnym światem być w zgodzie	A